

HENRYK LULEWICZ
(22 IV 1950 — 21 V 2019)

21 maja 2019 r. zmarł, po długiej chorobie, dr hab., prof. Instytutu Historii PAN Henryk Lulewicz, wybitny lituanista, badacz dziejów Litwy w okresie późnego średniowiecza i epoki wczesnonowożytnej. Urodzony 22 kwietnia 1950 r. w Sokółce, był synem Kazimierza i Ireny Wołczkówny, właścicieli gospodarstwa rolnego we wsi Bagny (gmina Dąbrowa Białostocka, powiat sokólski), a więc na terenie dawnej ekonomii grodzieńskiej należącej administracyjnie do Wielkiego Księstwa Litewskiego, co miało istotne znaczenie w Jego karierze naukowej. Po ukończeniu liceum w Dąbrowie w 1968 r., dostał się na studia w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, ale szybko okazało się, że program oferowanych tam zajęć nie spełniał Jego oczekiwań. Nie zamierzał jednak zostać rolnikiem i w 1970 r. ponownie dostał się na studia, ale tym razem w Instytucie Historycznym tejże uczelni. Początkowo wahał się co do wyboru specjalności, gdy jednak w 1972 r. ówczesny docent Tadeusz Wasilewski otworzył seminarium poświęcone dziejom Wielkiego Księstwa i Podlasia Koronnego w latach 1632–1668, natychmiast zapisał się na nie i ostatecznie pod kierunkiem tegoż w 1975 r. obronił pracę magisterską pt. „Polityka nominacyjna Wazów w Wielkim Księstwie Litewskim w aspekcie wyznaniowym” (jej najważniejsze elementy ukazały się drukiem w postaci artykułu pt. *Skład wyznaniowy senatorów świeckich Wielkiego Księstwa Litewskiego za panowania Wazów*, PH 68, 1977, 3, s. 425–445). W rozprawie tej zamieścił wiele zupełnie nowych, istotnych dla tematu, informacji potwierdzających kierowanie się przez Zygmunta III kryterium wyznaniowym przy nominacjach na najwyższe litewskie urzędy, podczas gdy jego obaj synowie na tronie nie przywiązywali już do tego większej wagi.

Henryk Lulewicz należał do pierwszych uczniów Tadeusza Wasilewskiego — wybitnego uczonego o wszechstronnych zainteresowaniach. Był on bowiem uznanym lituanistą, bizantynistą, historykiem polskiego i ruskiego średniowiecza oraz czasów nowożytnych. Nie ulega wątpliwości, że ów Mistrz wywarł ogromny wpływ na ukształtowanie się Jego warsztatu, stylu pracy i metod badawczych, uczestniczył też we wszystkich etapach ścieżki awansowej jako promotor i recenzent.

Od 1 października 1975 r. Henryk Lulewicz został zatrudniony w Instytucie Historycznym na stanowisku stażysty, a od 1 września 1976 r. jako asystent,

choć przez cały ten rok odbywał w rzeczywistości służbę wojskową dla oficerów rezerwy. Jako asystent i starszy asystent (od 1 X 1979) w Instytucie przygotował pod kierunkiem prof. Wasilewskiego rozprawę doktorską pt. „Elita społeczno-polityczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku”, a zawarte w niej ustalenia do dziś pozostają aktualne i są szeroko wykorzystywane przez kolejne pokolenia badaczy. W celu jej realizacji przeprowadził bowiem bardzo szeroko zakrojone studia prozopograficzne nad litewskimi elitami, czemu służyły liczne kwerendy w bibliotekach i archiwach w Polsce oraz na Białorusi, Litwie, Ukrainie i w Rosji. Odbił też bardzo owocne staże naukowe w Akademii Ekonomicznej u prof. Janiny Bieniarzówny, Instytucie Historii Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego u prof. Stanisława Płazy i w Moskiewskim Państwowym Instytucie Historyczno-Archiwistycznym, co przyniosło Mu dobrą znajomość paleografii cyrylicznej. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii otrzymał 19 grudnia 1984 r., za czym poszedł awans na adiunkta w IH UW. Praca w tym instytucie wyraźnie rozwinęła Jego dydaktyczny potencjał, co zaowocowało zajęciami ze studentami także poza Instytutem Historycznym — w Instytucie Bibliotekoznawstwa i na Wydziale Polonistyki, i to nawet po zakończeniu pracy etatowej w tej uczelni. Powoli ewoluowały też Jego zainteresowania badawcze, gdyż definitywnie przeniósł je na wiek XVI, koncentrując się na stosunkach litewsko-polskich i Rzeczypospolitej z Moskwą za panowania Zygmunta Augusta, Henryka Walezego i Stefana Batorego. Zainauguował także wówczas zbieranie danych do spisów urzędników litewskich (centralnych i powiatowych), posłów na sejmy i deputatów do Trybunału. Wkrótce połączyliśmy siły, dzieląc się chronologicznie (na roku 1633), i efektem tego były wydane drukiem tomy spisów urzędników (centralnych, województw wileńskiego, trockiego, smoleńskiego, połockiego i Żmudzi), deputatów (tom 1: 1582–1696), rejestrów podymnego z 1667 i 1690 r. (województw nowogródzkiego i połockiego), a także zebrane materiały do edycji akt sejmikowych województwa nowogródzkiego. Wszystko to były prace zespołowe, ale Henryk Lulewicz sam przygotował prócz abiuraty trockiej z 1690 r. także dwa fundamentalne tomy akt wytworzonych przez szlachtę litewską na różnego rodzaju zjazdach (*Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 1: *Okresy bezkrólewi*, Warszawa 2006; t. 2: *Okresy panowań królów elekcyjnych XVI–XVII w.*, Warszawa 2009).

Problemy z ukończeniem rozprawy habilitacyjnej spowodowały przejście Henryka Lulewicza w 1995 r. do Instytutu Historii PAN, gdzie pracował aż do śmierci w Pracowni Nauk Pomocniczych Historii i Edytorstwa (obecnie Zakład Badań Źródłoznawczych i Edytorstwa). Był to najbardziej efektywny okres Jego twórczości naukowej, wreszcie ukończył książkę pt. *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588* (ukazała się drukiem w 2002 r.), w oparciu o którą 23 stycznia 2003 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego, co umożliwiło Mu objęcie 1 listopada stanowiska docenta, a po zmianie nomenklatury — profesora (nadzwyczajnego) w Instytucie od 1 października 2010 r. Koncentrując się przede wszystkim na edytorstwie źródeł dotyczących dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce wczesnonowożytnej (poza wymienionymi wyżej

koniecznie należy tu wymienić Jego udział w edycji *Pamiętników Filipa, Michała i Teodora Obuchowiczów [1630-1707]*, Warszawa 2003) i opracowywaniu spisów urzędników, nie zanieczywał jednak pisania artykułów, a przede wszystkim tak lubianych przez Niego biogramów do *Polskiego słownika biograficznego* (napisał ich od 1977 r. ponad 90), spośród których zdecydowanie wyróżnia się nie tylko objętościowo (21 stron druku!), ale przede wszystkim merytorycznie hasło „Lew Sapieha”, będące minimonografią tego bodaj najwybitniejszego litewskiego męża stanu XVI–XVII w. Śmierć Henryka Lulewicza jest więc też może niepowetowaną stratą dla tego niemającego sobie równych słownika i to zwłaszcza w sytuacji, gdy miały być opracowywane biogramy Tyszkiewiczów, którymi szczególnie się interesował. Szczęśliwie udało się Mu zakończyć monografię (był jej głównym autorem i redaktorem) rodziny Szemiothów herbu Łabędź. Nie dożył jednak wydania przygotowanych pod Jego kierownictwem tomów spisów urzędników województw mściławskiego i brzeskiego, a także rejestrów podymnego województwa mińskiego z lat 1667 i 1690. Tylko przez rok kierował grantem Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki na przygotowanie spisu urzędników województwa nowogródzkiego, a miał uczestniczyć w ostatecznej realizacji, przez tak wiele lat przygotowywanego, wykazu parlamentarzystów Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XVIII w., na co po ogromnych perturbacjach wreszcie otrzymaliśmy (w końcu 2019 r.) grant NPRH. Żał wreszcie, że nie ukończył przygotowywanej również wiele lat monografii litewskiego dworu Jagiellonów, która miała być podstawą starań o nadanie Mu tytułu naukowego, na który tak zasługiwał. Był bowiem z pewnością jednym z najlepszych polskich lituanistów, specjalizującym się w dziejach Wielkiego Księstwa od końca XV do połowy XVII w. W sumie bibliografia Jego prac naukowych liczy ponad 150 pozycji, a wszystkie one odznaczają się widoczną erudycją Autora, wykorzystaniem wielu nieznanych dotąd źródeł rękopiśmiennych, staranną konstrukcją i ważnymi wnioskami.

Pracy naukowej poświęcał większość swego czasu, ale nie zanieczywał również dydaktyki. Prowadził więc nadal (aż do 2018 r.) zajęcia na Uniwersytecie Warszawskim (Wydział Polonistyki, Zakład Bałtystyki), w latach 2004–2014 pracował jako profesor nadzwyczajny w Instytucie Historii Akademii Podlaskiej (potem Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego) w Siedlcach, gdzie na prowadzonym przez Niego seminarium powstało ponad 40 prac magisterskich, a wypromował też dwóch doktorów — Bogdana Chodkiewicza i Romana Mazka.

Angażował się również w organizację życia naukowego, przez wiele lat aktywnie uczestniczył w corocznych obradach Komisji Lituanistycznej (najpierw w IH PAN, potem przy Komitecie Nauk Historycznych PAN), której przez kilka lat też przewodniczył. Był członkiem kilku rad naukowych, redakcji „Rocznika Lituanistycznego”, wspólnie z Markiem Wagnerem zorganizował w 2008 r. w Siedlcach konferencję o sejmikach szlacheckich Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w. Silnie związany z terenem, na którym spędził młodość, interesował się jego dziejami, zwłaszcza swej rodzinnej wsi i Różanegostoku, jako lokalnego centrum

religijnego. Temu poświęcił kilka artykułów, odczytów, dogłębnych kwerend źródłowych w archiwach w Polsce, w Rosji i na Białorusi, stąd też wzięło się Jego szczególne zainteresowanie Tyszkiewiczami (właściciele Różanegostoku).

Od młodości aktywnie uczestniczył w życiu politycznym, najpierw młodzieżowym, jako członek Związku Młodzieży Wiejskiej, którego to kołu w Instytucie Historycznym przewodniczył, a następnie Socjalistycznego Związku Młodzieży Polskiej, by ostatecznie wstąpić w szeregi Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (potem Polskiego Stronnictwa Ludowego), ale mimo sugestii nie zdecydował się na karierę polityka. Najlepiej czuł się bowiem spędzając czas w archiwach i bibliotekach w kraju i za granicą. Wielokrotnie prowadził kwerendy źródłowe w Wilnie, Mińsku i Grodnie, Moskwie i Leningradzie (Petersburgu), rzadziej w Kijowie i Lwowie, a raz w Wiedniu. Do ostatnich niemal dni pracował w Archiwum Głównym Akt Dawnych i Bibliotece Narodowej, licząc, że uda Mu się wygrać z chorobą i zakończyć prowadzone badania.

Jego hobby od zawsze była geografia polityczna, co zaowocowało zbiorem setek map państw całego świata, a Jego wiedzę w tym zakresie pogłębiły w ostatnich latach liczne podróże zagraniczne. Był niezmiernie lubianym kolegą, towarzyskim, pomocnym, kierującym się w życiu twardymi zasadami wyniesionymi z domu rodzinnego. W 1982 r. ożenił się, ale Jego małżeństwo po kilkunastu latach rozpadło się. Pozostawił dwie córki, Annę i Małgorzatę. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Rembertowie.

*Andrzej Rachuba
(Warszawa)*